



05 listopada 2020

OGÓLNOPOLSKIE

DZIENNIK GAZETA PRAWNA

Wytyczne rządu spowodowały zamieszanie w zajęciach pozaszkolnych dla dzieci

Niektóre placówki, nie mogąc zapewnić podopiecznym bezpieczeństwa, zdecydowały się na czasowe zamknięcie. Inne, choć otwarte, to działają w ograniczonym zakresie.

https://biuletyn.imm.com.pl/internal_browser/internet/032b04b2ac0dbe18032b0405ab3e30f5/z/i

Zdalna nauka tylko z nazwy

Jakie są skutki edukacji na odległość.

Niepewna przyszłość elektromobilności w samorządach

79 proc. miast na koniec ubiegłego roku nie miało w swojej flocie żadnego samochodu elektrycznego.

LOKALNE

GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

Remonty ulic w Częstochowie. Jedne już trwają, na inne ogłoszono przetargi

W kilku dzielnicach Częstochowy prowadzone są mniejsze i większe budowy ulic. W planach są kolejne.

<https://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,84749,26480755,remonty-ulic-w-czestochowie-jedne-juz-trwaja-na-inne-ogloszono.html?disableRedirects=true#wyborcza-has-paylock>



Budżet obywatelski w Częstochowie. Nie będzie palm i fontanny na "Bieganie"

Nie będzie, bo nawet nie zostaną poddane pod głosowanie mieszkańców. Nie przeszły weryfikacji, której podlegają wszystkie pomysły zgłaszane do budżetu obywatelskiego. W tym roku odpadła ponad połowa propozycji.

<https://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,48725,26478846,budzet-obywatelski-w-czestochowie-nie-bedzie-palm-i-fontanny.html?disableRedirects=true>

Najmłodszy uczniowie zostaną w domu. "W Częstochowie coraz lepiej radzimy sobie ze zdalnym nauczaniem"

- Wszystkie szkoły uczą zdalnie, a nie tylko zdalnie wyznaczają uczniom zadania do wykonania - zapewnia Rafał Piotrowski, naczelnik częstochowskiego wydziału edukacji w dniu, w którym premier kolejną grupę uczniów skierował na edukację online.

<https://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,48725,26479657,najmlodsi-uczniowie-zostaja-w-domu-w-czestochowie-coraz-lepiej.html#wyborcza-no-paylock>

DZIENNIK ZACHODNI

Częstochowianie od ośmiu miesięcy czekają na otwarcie pływalni. Poszkodowani są m.in. niepełnosprawni

- Częstochowcy nie stać na wodę - takimi słowami witają młodych pływaków inne kluby podczas ogólnopolskich zawodów.

<https://czestochowa.naszemiasto.pl/czestochowianie-od-osmiu-miesiecy-czekaja-na-otwarcie/ar/c1-7981419>

Miejski Szpital Zespolony tworzy oddział covidowy na 123 miejsca

Podobne oddział powstaną również w Blachowni i Kłobucku.

<https://klobuck.naszemiasto.pl/czestochowa-miejski-szpital-zespolony-tworzy-oddzial/ar/c1-7981595>

CZESTOCHOWA.TWOJE-MIASTO.PL

DEFIBRYLATOR ZEWNĘTRZNY (AED) W CENTRUM MIASTA

W Częstochowie jest już ponad 30 urządzeń AED, które ratują życie w sytuacji nagłego zatrzymania krążenia. Zostały zainstalowane w budynkach i instytucjach miejskich.

<https://czestochowa.twoje-miasto.pl/art-miasto/defibrylator-zewnetrzny-aed-w-centrum-i161055>



JESIENNE INWESTYCJE DROGOWE

W kilku dzielnicach Częstochowy trwają prace drogowe, służące poprawie jakości podróżowania po mieście. Wszystkie powinny się zakończyć jeszcze w tym roku.

<https://czestochowa.twoje-miasto.pl/art-miasto/jesienne-inwestycje-drogowe-i161050>

NOWE INSTRUMENTY FILHARMONII

Filharmonia Częstochowska wzbogaciła się właśnie o nowe instrumenty za ponad 200 tys. zł kupione ze środków ministerialnych i dotacji Miasta Częstochowy.

<https://czestochowa.twoje-miasto.pl/art-miasto/nowe-instrumenty-filharmonii-i161066>

CZEWA24.PL

Działki dla ZGM. Będą nowe mieszkania

Na wniosek prezydenta miasta radni zgodzili się przekazać spółce ZGM „TBS” na własność działek w dzielnicy Częstochówka-Parkitka. Ma na nich powstać osiedle mieszkaniowe.

<http://www.czewa24.pl/informacje/Dzialki+dla+ZGM+Beda+nowe+mieszkania+/17803>

WCZESTOCHOWIE.PL

Częstochowa znów dołączyła do największej akcji czytelniczej w Polsce

Częstochowa znów dołączyła do Czytaj PL! Największa w Polsce i na świecie tego rodzaju akcja czytelnicza w tym roku będzie szczególnie mocno obecna w przestrzeni wirtualnej.

<http://www.wczestochowie.pl/arttykul/36250,czestochowa-znow-dolaczyla-do-najwiekszej-akcji-czytelniczej-w-polsce>

Nauczanie zdalne w podstawówce i kilku częstochowskich przedszkolach

W Częstochowie obecnie w trybie zdalnym z powodu zakażenia koronawirusem uczą się jedna klasa podstawówki i grupy w czterech przedszkolach.

<http://www.wczestochowie.pl/arttykul/36252,nauczanie-zdalne-w-podstawowce-i-kilku-czestochowskich-przedszkolach>



Miejski szpital w coraz gorszej sytuacji. Pacjentów z koronawirusem więcej niż łóżek covidowych

W Miejskim Szpitalu Zespolonym w Częstochowie hospitalizowanych jest obecnie więcej pacjentów z koronawirusem niż łóżek covidowych, którymi dysponuje placówka. Choroba dziesiątkuje też personel medyczny.

<http://www.wczestochowie.pl/artukul/36254,miejski-szpital-w-coraz-gorszej-sytuacji.-pacjentow-z-koronawirusem-wiecej-niz-lozek-covidowych>

Drogowcy w Częstochowie nie próznąją jesienią

Mimo jesiennej aury i coraz gorszej sytuacji epidemicznej w Częstochowie realizowanych jest wiele inwestycji drogowych.

<http://www.wczestochowie.pl/artukul/36257,drogowcy-w-czestochowie-nie-proznuja-jesienia>

Nowe instrumenty dla Filharmonii Częstochowskiej

Filharmonia Częstochowska wzbogaciła się o nowe instrumenty za ponad 200 tys. zł Zakup został sfinansowany ze środków ministerialnych i dotacji miasta.

<http://www.wczestochowie.pl/artukul/36259,nowe-instrumenty-dla-filharmonii-czestochowskiej>

GAZETA CZĘSTOCHOWSKA

Dyskusja wokół wycinki drzew w Al. Niepodległości i polityki zielonej w Częstochowie

<http://gazetacz.com.pl/dyskusja-wokol-wycinki-drzew-w-al-niepodleglosci-i-polityki-zielonej-w-czestochowie/>

RADIOJURA.COM.PL

Nowy sprzęt wesprze pogotowie i szpital w Częstochowie w walce z koronawirusem

W czasie drugiej fali pandemii sprzęt medyczny i środki dezynfekcji zasiliły Miejski Szpital Zespolony oraz stację Pogotowia Ratunkowego.

<https://www.radiojura.pl/nowy-sprzet-wesprze-pogotowie-i-szpital-w-czestochowie-w-walce-z-koronawirusem.html>

Jesień to czas porządków na posesjach, w ogrodach i na działkach

CUK bezpłatnie odbierze zielone odpady.

<https://www.radiojura.pl/jesien-to-czas-porzadkow-na-posesjach-w-ogrodach-i-na-dzialkach-cuk-bezplatnie-odbierze-zielone-odpady.html>



Otwarcie odnowionego żłobka z miesięcznym opóźnieniem przez koronawirusa

Z powodu trudnej sytuacji epidemicznej, władze w mieście o miesiąc przesuwały otwarcie głównej siedziby żłobka w dzielnicy Tysiąclecie.

<https://www.radiojura.pl/otwarcie-odnowionego-zlobka-z-miesiecznym-opoznieniem-przez-koronawirusa.html>

Problem z dostępnością biletów?

Skarży się słuchacz, MPK odpowiada.

<https://www.radiojura.pl/problem-z-dostepnoscia-biletow-skarzy-sie-sluchacz-mpk-odpowiada.html>

Rządowy program Czyste Powietrze cieszy się dużym zainteresowaniem wśród mieszkańców naszego regionu

Od rozpoczęcia projektu do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Katowicach wpłynęło 22 tysiące wniosków na łączną kwotę 340 mln zł.

<https://www.radiojura.pl/rzadowy-program-czyste-powietrze-cieszy-sie-duzym-zainteresowaniem-wsrod-mieszkancow-naszego-regionu.html>

TV. ORION

Kresowe bitwy w szkołach

Wspólny projekt Urzędu Miasta i częstochowskich szkół doprowadził do powstania ciekawej publikacji.

<http://www.tvorion.pl/kresowe-bitwy-w-szkolach/>



DZIENNIK GAZETA PRAWNA

Wytyczne rządu spowodowały zamieszanie w zajęciach pozaszkolnych dla dzieci

Niektóre placówki, nie mogąc zapewnić podopiecznym bezpieczeństwa, zdecydowały się na czasowe zamknięcie. Inne, choć otwarte, to działają w ograniczonym zakresie.

W Piotrkowie Trybunalskim na dwutygodniowe zawieszenie zajęć grupowych dla dzieci i młodzieży oraz dorosłych zdecydowano się np. w Miejskim Ośrodku Kultury. Zostały także wstrzymane zajęcia warsztatowe dla dzieci z klas pierwszych, artystycznych, ze Szkoły Podstawowej nr 10. Odbývają się wyłącznie zajęcia jeden na jeden, czyli instruktor i uczeń, z nauki emisji głosu dla młodzieży i dorosłych, warsztaty piosenki aktorskiej, przygotowujące do szkół teatralnych oraz nauki gry na instrumentach w Miejskiej Orkiestrze Dętej. – Jeśli sytuacja w Polsce się nie zmieni, to rozważymy inne warianty pracy grupowej. Nie chcielibyśmy ich już dalej odwoływać. W grę wchodzi podzielenie uczestników na mniejsze grupy lub wprowadzenie zajęć online, tam gdzie będzie to możliwe. Sytuację komplikują jednak zachorowania na COVID-19 i kwarantanny – informuje Jarosław Bąkiewicz, kierownik biura prasowego w piotrkowskim urzędzie miasta.

Działalność na dwa tygodnie została też zawieszona przez Miejski Dom Kultury w Częstochowie. Jak tłumaczą władze miasta, to nie z powodu obostrzeń wprowadzonych przez rząd, bo placówka nie podlega pod prawo oświatowe. To po prostu efekt wprowadzenia czerwonej strefy i kolejnych rekordów w zakażeniach. – Zajęcia odbywały się w trybie stacjonarnym, ale zostały zawieszono, bo brakuje możliwości zapewnienia bezpieczeństwa podczas ich prowadzenia. Nie ma też warunków organizacyjno-technicznych do realizowania ich online – mówi Marcin Brečko z biura prasowego magistratu w Częstochowie. Dodaje, że jeśli chodzi o zajęcia edukacyjne, to zostały wstrzymane zgodnie z wytycznymi sanepidu i po konsultacjach z instruktorami – mimo że odbywały się popołudniami, a grupy były ograniczone liczbowo. Realizacja zajęć wymagała jednak wprowadzenia reżimu sanitarnego i dystansu społecznego. Dlatego wszystkie zajęcia powyżej 12 uczestników nie są na razie przywracane.

Zawieszone, skrócone lub w trybie online

Wiele samorządów postanowiło też odwołać zajęcia pozalekcyjne grupowe prowadzone na terenie szkół. Na taki krok zdecydował się m.in. Sopot. Inne miasta, jak np. Toruń, ze względu na epidemię w kraju i wytyczne Głównego Inspektoratu Sanitarnego, Ministerstwa Zdrowia i Ministerstwa Edukacji Narodowej zawiesiły w ogóle zajęcia pozalekcyjne finansowane z budżetu miasta. Zmiany w funkcjonowaniu placówek zaszły, mimo że rozporządzenie ministra edukacji i nauki z 23 października 2020 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 (Dz.U. poz. 1870) nie przewiduje pracy zdalnej w poradniach psychologiczno-pedagogicznych, młodzieżowych domach kultury i pałacach młodzieży. To oznacza, że zajęcia w nich mogą się odbywać jak wcześniej. Nie ma też dodatkowych obostrzeń dotyczących liczebności dzieci w grupach zajęciowych. Należy tylko, tak jak we wszystkich placówkach wychowania pozaszkolnego, stosować wytyczne MEN i sanepidu.



Zdalna to nauka tylko z nazwy

OŚWIATA Kształcenie uczniów na odległość nadal jest fikcją, a weryfikowanie wiedzy opiera się na zaufaniu, a nie na rzetelnym sprawdzeniu umiejętności. Efekt? Rodzice muszą się liczyć z większymi wydatkami na korepetycje

Artur Radwan
artur.radwan@infor.pl

Od poniedziałku również uczniowie klas 1-3 szkół podstawowych przestaną uczyć się stacjonarnie – ogłosił wczoraj premier Mateusz Morawiecki. Tymczasem nauczyciele, dyrektorzy i związkowcy są zgodni, że od marca 2020 r., kiedy to wszystkich zaskoczyła pandemia i wprowadzono naukę zdalną, niewiele się zmieniło na plus. W niektórych placówkach przybyło sprzętu komputerowego, ale w pozostałym zakresie lekcje przez internet odbywają się w niemal identycznej formie jak przed wakacjami. Dariusz Piontowski, ówczesny minister edukacji narodowej, sam przyznawał, że taka forma kształcenia ma wiele niedoskonałości. W efekcie rodzice uczniów, którym zależy na utrzymaniu wysokiego poziomu edukacji, inwestują w korepetytorów.

Technicznie lepiej

Trzeba oczywiście przyznać, że w stosunku do wiosny poprawiła się techniczna strona kształcenia na odległość. Przede wszystkim uczniowie i rodzice, którzy zaskiwali się brakiem warunków do nauki zdalnej, już nie przepadają w systemie. Dyrektor szkoły ma bowiem obowiązek zapewnić im sprzęt do nauki zdalnej albo zorganizować miejsce nauki na terenie szkoły.

– Część rodziców podpisało z nami umowy na wypożyczenie komputerów. Dotyczyło to przede wszystkim tych rodzin, w których uczniowie na zdalnej nauce jest dwoje lub więcej – przyznaje Jacek Rudnik, wicedyrektor Szkoły Podstawowej nr 11 w Puławach.

Wyjaśnia, że lekcje w jego placówce trwają po 30 minut lub krócej, bo ze względu na higienę pracy i uczniów, i nauczyciele muszą odpocząć. – Niestety nawet przy 45 minutach mieliśmy problem

z wyrobieniem się z podstawą programową, a przy zdalnym nauczaniu jest to wręcz niemożliwe – podkreśla.

Krzysztof Baszczyński, wiceprezes Związku Nauczycielstwa Polskiego, zwraca uwagę, że nauczyciele wciąż są pozostawieni sami sobie podczas wielogodzinnej pracy przez internet.

„Nie” dla zewnętrznych egzaminów

Dyrektorzy szkół podstawowych chcą stworzyć wspólny front i przekonać resort edukacji do odstąpienia od egzaminów zewnętrznych dla absolwentów ósmych klas podstawówek. Popierają ich związkowcy.

– Nie wiem, w jakim celu w czasie pandemii mają się odbywać te egzaminy, chyba aby dzieciom fundować dodatkowy stres. Obecnie nasi nauczyciele nie weryfikują wiedzy uczniów, bo mają nadzieję, że pandemia się skończy i jeszcze w tym roku szkolnym będą mieć na to czas. Poza tym w trakcie zdalnej nauki jest to praktycznie niemożliwe – argumentuje Izabela Leśniewska, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 23 w Radomiu.

Podkreśla, że jeśli egzaminy miałyby się jednak odbyć, uczniom należałoby zapewnić możliwość konsultacji w szkołach.

Z informacji DCP wynika, że pracownicy kuratoriów już dzwoniли lub pisali do dyrektorów placówek oświatowych w sprawie warunków do prowadzenia konsultacji z uczniami przystępującymi do egzaminów zewnętrznych dla szkół podstawowych, maturalnych i zawodowych. Dyrektorzy i nauczyciele chcą, aby taka możliwość była stworzona, ale za zgodą rodziców i na podstawie decyzji dyrektora, który będzie miał możliwość dokonania oceny sytuacji epidemicznej.

Fikcja sprawdzianów

Nauczyciele prezentują dwa podejścia do weryfikacji wiedzy

uczniów podczas nauki zdalnej – jedni odpuszczają, a inni chcą sprawdzać umiejętności uczniów za pomocą różnego rodzaju platform internetowych. Czy to skuteczny sposób na kontrolowanie postępów w nauce? Niekoniecznie. Uczniowie wyłączają kamerki i wertyują podreżniki w poszukiwaniu odpowiedzi. Niektórzy rodzice posuwają się nawet do tego, że na czas sprawdzianu zatrudniają korepetytora – który pomaga swojemu podopiecznemu uzyskać jak najlepszy wynik. Wielu nauczycieli zdaje sobie z tego sprawę, ale nic z tym nie robi, bo przecież musi jakieś oceny z kolejnego działu wpisać do dziennika.

– Uczniowie za pomocą różnego rodzaju komunikatorów przysyłają sobie odpowiedzi ze sprawdzianów – przyznaje Jacek Rudnik. I dodaje: – Jedyny plus jest taki, że jeśli uczeń dobrze się uczył podczas stacjonarnej nauki (i chciał się czegoś nauczyć), to podobnie jest przy nauce zdalnej.

Opowiada, że zdarzają się sytuacje, że uczeń – choć jest zalogowany – nie odpowiada na pytanie, które zadaje mu nauczyciel. Później tłumaczy, że nic nie słyszał lub że Internet zerwał mu połączenie. – Powiadomiliśmy rodziców, że muszą się liczyć z tym, że nieprzygotowani uczniowie będą otrzymywać oceny niedostateczne – deklaruje.

Przyznaje jednak, że problemów nastręcają nie tylko uczniowie. – Otrzymałem skargi, że nauczyciele wysyłają zadania domowe do uczniów po 23, z terminem ich wykonania na rano następnego dnia. Musieliśmy takie sytuacje uregulować zarządzeniem – mówi Jacek Rudnik.

Robert Kamionowski, ekspert ds. prawa oświatowego, radca prawny z kancelarii Peter Nielsen & Partners Law Office, uważa, że na zdalnej nauce

Nauka stacjonarna, zdalna i hybrydowa, zasady i wytyczne

Fot. Shutterstock



- Przy nauczaniu online powinno się zweryfikować, czy wszystkie treści programowe należy przekazać uczniom. Proponuje się zrezygnować z tych, do których uczeń dotrze samodzielnie, wykorzystując podręcznik czy internet.
- Zajęcia warto podzielić w taki sposób, aby w ich trakcie uczniowie także mogli pracować samodzielnie, a nie tylko słuchać wykładu i oglądać prezentację.
- W szerszym zakresie stosować tzw. lekcje odwrócone. Uczniowie za pomocą nauczyciela przygotowują zajęcia i je przeprowadzają, tym samym uczą się samodzielności, rozwiązywania problemów i twórczego myślenia.
- Zaczynając zajęcia od rozmowy z uczniami, warto ustalić zasady pracy, pamiętając o właściwej relacji pomiędzy uczniami, a także uczniem i nauczycielem.
- Należy ograniczyć zakres zadawanych prac domowych.
- Podczas edukacji zdalnej należy skupiać się na docenieniu, a nie ocenianiu uczniów. Należy zadbać o ich komfort psychiczny poprzez docenienie starań, wkładu pracy i zaangażowania.
- Ustalając zasady oceniania, należy pamiętać, aby oceny miały przede wszystkim charakter motywujący, wspierający i powinny zachęcać uczniów do dalszego działania.

Źródło: ZNP

sporo stracą szkoły niepubliczne. – Mam sygnały od swoich klientów, że rodzice nie chcą płacić czesnego i zabierają dzieci z płatnych placówek do samorządowych bezpłatnych szkół i tam ewentualnie finansują im dodatkowo indywidualne korepetycje – mówi.

Wyłączona kamera

Kolejny nierozwiązany problem jest taki, że wielu nauczycieli nie chce prowadzić lekcji za pomocą kamery internetowej. W odpowiedzi uczniowie też nie decydują się na udostępnianie swego wizerunku i ograniczają się do dźwięku. W tym czasie część z nich gra na telefonie, przegląda Internet albo leży w łóżku, a ich aktywność ogranicza się do odpowiedzi „jestem” podczas sprawdzania obecności.

– Dyrektorowi trudno zmusić nauczycieli i uczniów do

korzystania podczas zdalnych lekcji z kamery internetowej. Nie widzę też podstaw ku temu, aby karać uczniów oceną niedostateczną za ukrywanie swojego wizerunku, przecież łączyć może być słabe albo sprzęt może nie mieć kamery – tłumaczy Robert Kamionowski.

Podobnie uważa Łukasz Łuczak, adwokat i ekspert ds. prawa oświatowego. – Przepisy nie regulują tego, czy nauczyciel, prowadząc zajęcia, powinien mieć uruchomioną kamerkę, dzięki której uczniowie będą go widzieli. Wydaje się jednak, że jeśli wymaga od uczniów uruchomienia kamerek internetowych i na tej podstawie dokonuje weryfikacji ich obecności czy zachowania, a sam ma wyłączoną kamerkę, to jego zachowanie jest nielogiczne – wskazuje.

©



Niepewna przyszłość elektromobilności w samorządach

Ekologia

Katarzyna Nocun
katarzyna.nocun@infjor.pl

79 proc. miast na koniec ubiegłego roku nie miało we flocie urzędu żadnego samochodu elektrycznego. W dodatku samorządy, których sytuacja finansowa pogorszyła się w związku z epidemią, skłaniają się do wstrzymania lub znacznego ograniczenia inwestycji w elektromobilność – wynika z analizy NIK przeprowadzonej w kwietniu i maju tego roku.

Samorządy dostały dwa lata więcej na osiągnięcie celów wyznaczonych w ustawie o elektromobilności i paliwach alternatywnych (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 908 ze zm.). Początkowo przepisy miały wejść w życie już w styczniu br., ale przesunięto ten termin na 1 stycznia 2022 r.

Z raportu NIK wynika, że cel 10 proc. udziału samochodów elektrycznych we flocie JST osiągnięto na razie jedynie 18 proc.

zbadanych miast, a wymóg 10 proc. pojazdów z alternatywnym napędem świadczących zadania publiczne przez miejskie jednostki lub spółki komunalne – jedynie dwa: Kraków i Wrocław. – Zadane ze skontrolowanych miast nie było natomiast przygotowane do realizacji tego zadania przez podmioty zewnętrzne – czytamy w raporcie. Chodzi m.in. o śmieciarki czy plugi odśnieżające ulice.

Pieniądze i brak wiedzy

Według NIK na przeszkodzie w rozwoju elektromobilności stanęły kwestie finansowe, w tym brak dofinansowania z Funduszu Niskoemisyjnego Transportu, a także alternatywnych form nabywania pojazdów elektrycznych.

Jednak Agata Rzędowska, ekspertka ds. elektromobilności, podkreśla, że zabrakło też edukowania przedstawicieli JST. – Z moich kontaktów z samorządowcami wynika, że część

z nich neguje konieczność inwestycji w elektromobilność lub nie ma dostatecznej wiedzy, jak to robić – zaznacza.

W dodatku wdrażanie przepisów może jeszcze zwolnić. 44 proc. miast jako bardzo wysokie ocenia ryzyko wpływu epidemii na terminowe wyposażenie urzędowej floty, 52 proc. – na spełnienie wymogów dotyczących pojazdów świadczących usługi miastu, a 30 proc. – na zapewnienie autobusów zeroemisyjnych.

Samorządy robią uniki

Najlepiej wyglądają dane dotyczące obowiązku 5 proc. udziału autobusów zeroemisyjnych we flocie transportu publicznego (od 1 stycznia 2020 r.). Na koniec ubiegłego roku 8 z 28 jednostek (czyli 29 proc.) zrealizowało już ten obowiązek. – Przede wszystkim dzięki wsparciu ze środków funduszy unijnych – zauważa NIK. Jednocześnie tylko trzy

z 26 udostępionych w trakcie kontroli analiz kosztów i korzyści wskazywały na zasadność inwestycji w zeroemisyjny transport publiczny. Tymczasem, jeśli z analizy wynika, że wprowadzenie floty elektrycznej jest dla samorządu nieopłacalne, nie musi tego celu realizować.

– Od początku było wiadomo, że będzie to furka dla samorządów, które nie rozumieją sensu zmian albo znajdują się w kiepskiej sytuacji finansowej i nie będą szukały sposobu na rozwiązanie problemu – komentuje Agata Rzędowska.

Elektromobilność ma pod górkę

Eksperti przyznają, że na rynku brakuje specjalistycznych pojazdów, takich jak elektryczne ciężarówki. – Rząd, wprowadzając do ustawy o elektromobilności wymogi, oparł się na założeniach, które się nie

sprawdziły – podkreśla Agata Rzędowska. Zaznacza, że takie pojazdy oferują przede wszystkim producenci chińscy, a Unia Europejska blokuje im dostęp do rynku, by chronić rodzimym przemysł.

NIK punktuje opóźnione prace nad wszystkimi projektami budowy pojazdów elektrycznych. W kwietniu ostatecznie zrezygnowano z programu Bezemisyjnego Transportu Publicznego (BTP): Narodowe Centrum Badań i Rozwoju (NCBR) miało do 2023 r. dostarczyć samorządom około tysiąca innowacyjnych, bezemisyjnych autobusów. – Postawiono nierealne w polskich warunkach gospodarczych wymagania. Nie były one dostosowane do potrzeb miast – zaznacza NIK. Nie przyniosły na razie efektów prace NCBR nad programem e-Van, a projekt produkcji polskiego samochodu elektrycznego jest na początkowym etapie – wskazują kontrolerzy.

Więcej na
www.gazeta-prawna.pl



GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

Remonty ulic w Częstochowie. Jedne już trwają, na inne ogłoszono przetargi

W kilku dzielnicach Częstochowy prowadzone są mniejsze i większe budowy ulic. W planach są kolejne. - Nie sposób wielu potrzeb lokalnych zaspokoić jednocześnie - zastrzega prezydent miasta - ale odsetek ulic i chodników wymagających pilnej przebudowy znowu się zmniejszy.

Niebawem zakończy się przebudowa ulic Artyleryjskiej i Kościelnej na Stradomiu. Inwestycja, która kosztowała 6,5 mln złotych (z czego 2,6 mln zł pokryje dofinansowanie), trwa od 2019 r. Roboty są już na ostatniej prostej. Do zrobienia pozostają jeszcze wyniesione tarcze skrzyżowań, które mają uspokoić ruch na przecięciach Artyleryjskiej z Komandorską i Oficerską. Wszystko wskazuje, że w listopadzie prace się zakończą.

Ul. Sucha w Częstochowie (Materiał urzędu miasta)
Artyleryjska jest obecnie największą inwestycją drogową jaką realizuje Miejski Zarząd Dróg i Transportu w Częstochowie Jednak na terenie miasta trwają prace przy mniejszych zadaniach. Niedawno informowaliśmy, ruszyły już roboty na Łukaszańskim na Rakowie, gdzie przy okazji drogowcy chcą upamiętnić fakt, że przez kilkanaście lat tą ulicą kursowały tramwaje (**szczegóły TUTAJ**).

Drogowców można spotkać także w innych częściach miasta. Obecnie budowane są ulice: Sucha na Zawodziu, Brzeźnicka na odcinku od Dekabrystów do Promenady na Tysiącleciu oraz Rybacka na Grabówce.

Ul. Rybacka w Częstochowie (Materiał urzędu miasta)
- Pomimo obiektywnych przeciwności, związanych także z epidemią koronawirusa, krok po kroku realizujemy zadania drogowe, których oczekują mieszkańcy częstochowskich dzielnic. Nie możemy się ograniczać tylko do dużych, unijnych inwestycji - mówi prezydent Częstochowy, Krzysztof Matyjaszczyk. Zastrzegł: - Oczywiście nie sposób wielu potrzeb lokalnych zaspokoić jednocześnie, ale dzięki obecnym, jesiennym pracom, na które udało się wygospodarować fundusze, odsetek dzielnicowych ulic i chodników wymagających w mieście pilnej przebudowy znowu się zmniejszy.

To nie koniec prac na ten rok. MZDiT szuka firm, które zmodernizują kolejne ulice w Częstochowie. Obecnie trwają przetargi na przebudowę ul. Kościelnej na odcinku od Piastowskiej do kładki nad Stradomką, na budowę ul. Polnej na odcinku od Pirotechników do Skrzetuskiego, a także na przebudowę ul. Zuchów. Trwa także duży przetarg na gruntowną przebudowę ul. Złotej (**więcej o tej inwestycji TUTAJ**).



Budżet obywatelski w Częstochowie. Nie będzie palm i fontanny na "Bieganie"

Nie będzie, bo nawet nie zostaną poddane pod głosowanie mieszkańców. Nie przeszły weryfikacji, której podlegają wszystkie pomysły zgłaszane do budżetu obywatelskiego. W tym roku odpadła ponad połowa propozycji.

16 listopada rozpocznie się głosowanie w 7. edycji budżetu obywatelskiego w Częstochowie. Miasto zweryfikowało już wszystkie zgłoszone projekty. Co roku urzędnicy sprawdzają m.in., czy proponowana inwestycja ma być realizowana na gruncie miejskim i czy mieści się w ramach zadań własnych gminy. Co roku wiele propozycji odpada, bo ich wykonanie kosztuje zbyt dużo i przekracza kwotę zarezerwowaną np. na daną dzielnicę. Urzędnicy patrzą także na koszty utrzymania inwestycji w kolejnych pięciu latach – nie mogą przekraczać łącznie 30 proc. wartości zgłoszonego pomysłu.

W tym roku weryfikacji nie przebrnęło przeszło pół tysiąca wniosków, czyli ponad połowa propozycji złożonych przez częstochowian.

Odkąd w Częstochowie zaczął działać system rowerów miejskich, mieszkańcy zgłaszali do budżetu obywatelskiego propozycje jego rozbudowy. W efekcie w mieście pojawiły się trzy nowe stacje – na Grabówce, przy pl. Orłąt Lwowskich i przy stadionie Rakona. Nowe już nie powstaną, przynajmniej nie w ramach budżetu obywatelskiego. Okazuje się, że koszt ich utrzymania w kolejnych latach jest za wysoki, dlatego wnioski dotyczące budowy nowych stacji dokujących odpadły na etapie weryfikacji.

Także ustawienie koszy na śmieci okazało się zbyt kosztowne w kolejnych latach, dlatego takie wnioski zostały odrzucone. Jeden z nich dotyczył umieszczenia czterech koszy wzdłuż chodnika obok linii tramwajowej od stadionu Raków do skrzyżowania ulic Bohaterów Katynia z Rakowską. Jak czytamy w uzasadnieniu „zainstalowanie kosza przyulicznego wiąże się z koniecznością opróżniania pięć dni w tygodniu w dni robocze. W związku z powyższym koszty utrzymania projektu przekraczają w kolejnych pięciu latach łącznie 30 proc. wartości (koszt realizacji – 2.800,00 koszt eksploatacji – 13.728,00)”.

Z podobnych powodów odrzucono propozycje dotyczące rozbudowy miejskiego monitoringu. Wniosków tego typu było kilka w różnych częściach Częstochowy, w tym przy tętni solankowej i grill parku na Północy (co ciekawe, oba zadania powstały w ramach budżetu obywatelskiego).

Odpadły również wnioski dotyczące placu Biegańskiego. Dwa z nich dotyczyły budowy fontanny, która miałaby – zdaniem pomysłodawcy – ożywić plac. Inwestycja teoretycznie byłaby możliwa, bo w przyszłym roku kończy się tzw. okres trwałości projektu wymuszony przez dotację unijną na modernizację placu. Fontanna nie spotkała się jednak z akceptacją częstochowskiej delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Katowicach. Przeciwny był także zespół ds. estetyki miasta. Konserwator zabytków nie zgodził się również na ustawienie na placu pięciu sztucznych palm. Podobnie – biletomatu.

Ostateczna lista projektów, które zostaną poddane pod głosowanie, miasto ma opublikować 13 listopada.



Najmłodszy uczniowie zostaną w domu. "W Częstochowie coraz lepiej radzimy sobie ze zdalnym nauczaniem"

- Wszystkie szkoły uczą zdalnie, a nie tylko zdalnie wyznaczają uczniom zadania do wykonania - zapewnia Rafał Piotrowski, naczelnik częstochowskiego wydziału edukacji w dniu, w którym premier kolejną grupę uczniów skierował na edukację online.

To już trzeci tydzień zdalnej szkoły. Najpierw z powodu zagrożenia epidemią koronawirusa na lekcje online przeszli uczniowie szkół średnich i klas 4-8 podstawówek, teraz od poniedziałku, 9 listopada w domach zostaną najmłodszy z klas 1-3. Już tylko przedszkolaki mogą mieć stacjonarne zajęcia. Decyzję o tym w środę, 4 listopada ogłosił premier Mateusz Morawiecki.

- Radzimy sobie - zapewnia Rafał Piotrowski, naczelnik miejskiego wydziału edukacji w **Częstochowie**. - We wszystkich podległych nam szkołach prowadzone jest prawdziwe nauczanie zdalne, z wykorzystaniem platform pozwalających na kontakt online, a nie tylko za pomocą dzienniczka i poczty elektronicznej.

Jak mówi, każda częstochowska szkoła dysponuje na miejscu sprzętem, z którego mogą skorzystać uczniowie, gdyby w domu mieli kłopot z dostępem do komputera i internetu. Nauczyciele także mogą prowadzić lekcje z własnych domów lub ze szkoły. - Są gminy, które preferują lekcje zdalne prowadzone ze szkoły, ale my daliśmy dyrektorom wolną rękę, bo to oni wiedzą najlepiej, jakie rozwiązanie wybrać - dodaje naczelnik Piotrowski.

Tymczasem do miejskiego wydziału edukacji stale docierają informacje o kolejnych zakażonych nauczycielach. Jeden z nich - jak informuje Piotrowski - jest w szpitalu. Ostatnio nie ma również dnia, by jakiś wczesnoszkolny lub przedszkolny oddział nie musiał pozostać w domu po kontakcie z kimś zakażonym. W środę, 4 listopada zawieszono zajęcia miały maluchy z Miejskiego Przedszkola nr 21 przy ul. Przemysłowej, grupa 2,5- oraz 3-latków z Kreatywnego Przedszkola Niepublicznego Małe Skarby na Stradomiu, dzieci z grupy "Biedronki" w Miejskim Przedszkolu nr 27 przy ul. Krasińskiego oraz 6-latki z Miejskiego Przedszkola nr 30 przy ul. Czajkowskiego. Na naukę zdalną musieli przejść uczniowie z klasy 1b w Szkole Podstawowej nr 38 przy ul. Sikorskiego.



DZIENNIK ZACHODNI

Częstochowianie od ośmiu miesięcy czekają na otwarcie pływalni. Poszkodowani są m.in. niepełnosprawni

Sytuacja epidemiologiczna w Częstochowie i w całej Polsce jest bardzo trudna. W większości miast po wiosennym lockdownie otwarto pływalnie. Tymczasem w Częstochowie zawodnicy i trenerzy pływania odliczają dni od momentu zamknięcia basenów. Sytuacja jest trudna dla osób uprawiających sport, ale przede wszystkim dla niepełnosprawnych, dla których pływanie jest ważnym elementem rehabilitacji.

Częstochowcy nie stać na wodę - takimi słowami witają młodych pływaków inne kluby podczas ogólnopolskich zawodów. Sytuacja epidemiologiczna w Polsce staje się coraz trudniejsza. Niewykluczone, że rząd ponownie podejmie decyzje o zamknięciu basenów.

Ale w Częstochowie z taką decyzją nikt nie będzie miał problemów, bo miasto basenów nie otworzyło od wiosennego lockdownu. Pusty stoi częstochowski aquapark, który miał być jedną z największych miejskich atrakcji, a stał się symbolem tego, jak bardzo koronawirus zmienił nasze życie i storpedował plany.

Urząd Miasta w Częstochowie konsekwentnie nie otwierał basenów, mimo że pływalnie uruchomiono w mniejszych ośrodkach takich, jak Kłobuck i Herby. To tam popływać jeździł częstochowianin i tam trenowały częstochowskie kluby.

Wielki problem mają osoby niepełnosprawne, które nie mogą trenować i pływać, co jest ważnym elementem ich rehabilitacji.

- Dla takich osób każdy dzień bez treningu to nie tylko brak kroku do przodu, ale to krok w tył. Dzieci z porażeniem mózgowym, które nie mogą przechodzić rehabilitacji, mają regres - mówi Robert Nowakowski z Gol Start Częstochowa, klubu który zajmuje się pływaniem niepełnosprawnych.

Jego klub liczył, że uda się mu zorganizować zajęcia na prywatnej pływalni z wykorzystaniem miejskich dotacji, ale nie uzyskał on zgody na możliwą zmianę umowy z miastem. My również próbowaliśmy to ustalić, ale Urząd Miasta nie udzielił nam odpowiedzi na to pytanie.

- Jak się dowiedziałem decyzję może podjąć tylko sam prezydent, ale może to potrwać nawet do miesiąca. Próbowałem się umówić na spotkanie z prezydentem, aby porozmawiać o przyspieszeniu decyzji, ale również na samo spotkanie czeka się miesiąc - mówi Robert Nowakowski

Damian Bachniak, któremu leży na sercu los częstochowskich pływaków i niepełnosprawnych, interweniował w tej sprawie w wielu miejscach m.in. w Ministerstwie Sportu i u Wojewody Śląskiego. Prosił o pomoc Otylię Jędrzejczak. Wojewoda nawet zadeklarował, że przyjrzy się sprawie, ale wszelkie działania nie przyniosły żadnego efektu.

Jak podkreśla Damian Bachniak, według szacunków sprawa dotyczy ok. 700 osób niepełnosprawnych i ponad 1000 dzieci trenujących pływanie.

Urząd Miasta nie pozostawia wątpliwości: w obecnej sytuacji epidemiologicznej baseny nie zostaną otwarte.

- Jesteśmy obecnie w momencie dużego wzrostu zachorowań na koronawirusa. Rząd zapowiada kolejne obostrzenia i ograniczenia w życiu publicznym. W takiej sytuacji trudno myśleć o ponownym otwieraniu basenów, choć rozumiemy potrzeby - zwłaszcza osób z niepełnosprawnościami, dla których zajęcia w wodzie są istotnym elementem rehabilitacji. Niestety wiele sfer życia i potrzeb, również tych ważnych, zdrowotnych, podlega w czasie epidemii ograniczeniom - tłumaczy Włodzimierz Tutaj, rzecznik prasowy Urzędu Miasta w Częstochowie.

- O uruchomieniu basenów będziemy mogli myśleć wtedy, kiedy liczba zakażonych znacznie maleje w sposób stabilny. Racjonalne jest wstrzymanie się przynajmniej do momentu przesilenia się epidemii. Trzeba też pamiętać, że z uwagi na swój kameralny charakter i warunki organizacyjno-techniczne częstochowskie baseny - w obecnym reżimie sanitarnym - mogłyby przyjmować jednocześnie bardzo małe grupy osób. Poza tym sam proces uruchamiania basenów po dłuższej przerwie to kilka tygodni, więc rozpoczynając ten proces miasto musi mieć pewność, że sytuacja epidemiologiczna jest stabilna, taka decyzja ma sens i baseny rzeczywiście będą mogły działać. W przeciwnym razie jednostki samorządowe ponoszą koszty, które nie mają racjonalnego uzasadnienia i mogą być uznane za niegospodarność w wydatkowaniu środków publicznych - dodaje Włodzimierz Tutaj.



Częstochowa: Miejski Szpital Zespolony tworzy oddział covidowy na 123 miejsca. Podobny oddział powstanie również w Kłobucku

Miejski Szpital Zespolony w Częstochowie zgodnie z decyzją wojewody oddział covidowy na 123 miejsca. Podobne oddziały będą również funkcjonować w Blachowni i Kłobucku. W rzeczywistości niewiele to zmieni w dostępie do miejsc, bo w miejskim szpitalu w Częstochowie już jest więcej chorych na COVID niż miejsc na planowanym oddziale.

Miejski Szpital Zespolony w Częstochowie tworzy 123 miejsca covidowe. Szpital realizuje decyzje wojewody śląskiego, według której 35 procent miejsc w szpitalu ma być miejscami dla chorych na koronawirusa. W ramach 123 miejsc ma być 8 miejsc z respiratorami i 12 miejsc na izolację. Pozostałe miejsce to zwykłe łóżka covidowe.

Jak udało się nam dowiedzieć, oddziały covidowe powstaną na urazówce i urologii na Zawodziu oraz na oddziale wewnętrznym w budynku przy ulicy Mickiewicza. Oddziały chirurgii urazowej i urologii mają działać na dotychczasowym oddziale chirurgii ogólnej.

- Decyzja wojewody niewiele zmienia, a jest jedynie usankcjonowaniem obecnego stanu. Mamy utworzyć 123 miejsca, a w niedzielę w naszym szpitalu było w sumie 130 chorych, dzisiaj jest 146 - mówi senator Wojciech Konieczny, dyrektor Miejskiego Szpitala Zespolonego w Częstochowie.

Miejska lecznica chce w miarę możliwości prowadzić wszystkie dotychczasowe oddziały, ale sytuacja jest determinowana stanem personalnym. Niestety pracownicy szpitala także zakażają się koronawirusem i muszą przechodzić kwarantannę lub izolację. To powoduje konieczność zamykania niektórych oddziałów. Obecnie nie działa m.in. położnictwo.

Oddziały covidowe w Blachowni i w Kłobucku

Także w innych szpitalach w regionie powstają miejsca covidowe. W Blachowni funkcjonować normalnie mają tylko położnictwo i ginekologia, pozostałe miejsca mają być przeznaczone dla chorych na COVID.

W powiecie kłobuckim oddział covidowy powstanie ostatecznie w szpitalu w Kłobucku, a nie w Krzepicach, o którym wcześniej mówiono.

- Decyzją wojewody oddział covidowy powstanie na oddziale wewnętrznym szpitala w Kłobucku - mówi Henryk Kiepus, starosta kłobucki.

Jak podkreśla starosta oddział jest przystosowany do takiej pracy, bo już wiosną [władze powiatu](#) zainstalowały tam specjalną służbę i utworzyły tzw. "oddział brudny".

Oddział w Kłobucku ma mieć 20 miejsc. Bez zmian w kłobuckiej lecznicy ma funkcjonować pediatria.



CZESTOCHOWA.TWOJE-MIASTO.PL

DEFIBRYLATOR ZEWNĘTRZNY (AED) W CENTRUM MIASTA

W Częstochowie jest już ponad 30 urządzeń AED, które ratują życie w sytuacji nagłego zatrzymania krążenia. Zostały zainstalowane w budynkach i instytucjach miejskich. Kolejny defibrylator dostępny 24 godziny na dobę zamontowano kilka dni temu - z inicjatywy firmy - na budynku centrali Exact System przy ulicy Focha 53.

Siedziba firmy znajduje się w centrum miasta, zaledwie 600 metrów od Alei Najświętszej Maryi Panny. To jedno z pierwszych urządzeń zewnętrznych, dostępnych do użytku przez 24 godziny na dobę i 7 dni w tygodniu w mieście. Jest zamontowane w specjalnej kapsule Rotaid 24/7 zapewniającej ochronę przed warunkami atmosferycznymi i dewastacją.

Urządzenie AED, czyli Automatyczny Defibrylator Zewnętrzny wykorzystywane jest podczas nagłego zatrzymania krążenia do przywrócenia poprawnego rytmu pracy serca. Ten defibrylator jest bardzo prosty w obsłudze - urządzenie wydaje polecenia i przeprowadza przez wszystkie wykonywane czynności. Należy pamiętać, że w sytuacji zagrożenia życia należy jak najszybciej wezwać pogotowie ratunkowe, dzwoniąc pod numer 112.

JESIENNE INWESTYCJE DROGOWE

W kilku dzielnicach Częstochowy trwają prace drogowe, służące poprawie jakości podróżowania po mieście. Wszystkie powinny się zakończyć jeszcze w tym roku.

Obecnie intensywne prace budowlane są realizowane m.in. na granicy Lisińca i Grabówki w ciągu ul. Rybackiej, na Zawodziu (budowa ul. Suchej), czy na Tysiącleciu, gdzie przebudowywana jest ulica Brzeźnicka od ul. Dekabrystów do Promenady im. Czesława Niemena. Jesienne inwestycje powinny się zakończyć jeszcze w tym roku.

- Pomimo obiektywnych przeciwności, związanych obecnie także z epidemią, krok po kroku realizujemy zadania drogowe, których oczekują mieszkańcy częstochowskich dzielnic. Nie możemy się ograniczać tylko do dużych, unijnych inwestycji. Oczywiście nie sposób wielu potrzeb lokalnych w tym zakresie zaspokoić jednocześnie, ale dzięki obecnym, jesiennym pracom, na które udało się wygospodarować środki, odsetek dzielnicowych ulic i chodników wymagających w mieście pilnej przebudowy, znowu się zmniejszy - mówi prezydent Częstochowy, Krzysztof Matyjaszyk.

ZAKRES PRAC

Prace przy ulicach: Rybackiej i Brzeźnickiej skupiają się głównie na regulacji urządzeń w jezdni wraz z wymianą nawierzchni i poprawą zjazdów po wymianie krawężników. Ich koszt to odpowiednio: 422 tys. zł i 476 tys. zł.

Szerszy zakres realizowany jest za kwotę blisko 2,4 mln zł w ulicy Suchej na Zawodziu. Tam powstają m.in. nowa nawierzchnia, miejsca postojowe, chodnik obustronny, zjazdy indywidualne i publiczne, nowa sieć teletechniczna budowa zatoki postojowe, kanał deszczowy, czy oświetlenie uliczne.

O kolejnych realizacjach na terenie miasta w ramach programu Lepsza Komunikacja w Częstochowie Miejski Zarząd Dróg i Transportu w Częstochowie będzie informował na bieżąco.



NOWE INSTRUMENTY FILHARMONII

W czasie epidemii i wprowadzania kolejnych ograniczeń m.in. w życiu i działalności kulturalnej, trzeba jednak myśleć o przyszłości i żyć nadzieją powrotu do normalności. Filharmonia Częstochowska wzbogaciła się właśnie o nowe instrumenty za ponad 200 tys. zł kupione ze środków ministerialnych i dotacji Miasta Częstochowy.

Do siedziby Filharmonii Częstochowskiej dostarczono właśnie nowe instrumenty, które wzbogacą sekcję smyczkową i sekcję perkusyjną naszej orkiestry symfonicznej.

W ramach odnowienia i poszerzenia instrumentarium Filharmonii zakupiono:

- 2 kontrabasy,
- dzwony rurowe Musser,
- wibrafon Musser,
- zestaw akcesoriów perkusyjnych.

Na zakup instrumentów wydano łącznie 201,5 tys. zł. Środki pochodzą z Funduszu Promocji Kultury Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz z dotacji celowej budżetu Miasta Częstochowy.

CZEWA24.PL

DZIAŁKI DLA ZGM. BĘDĄ NOWE MIESZKANIA

Na wniosek prezydenta miasta radni zgodzili się przekazać spółce ZGM „TBS” na własność działek w dzielnicy Częstochówka-Parkitka. Ma na nich powstać osiedle mieszkaniowe - informuje Biuro Prasowe Urzędu Miasta.

Nowe bloki mają być wybudowane w formule TBS w ramach najmu komunalnego.

Przekazana nieruchomość – ponad 3,3 ha - objęta jest miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego z 2015 r. dla rejonu ulic: Poleskiej, Łódzkiej i Obrońców Westerplatte. Działki położone są na terenie oznaczonym symbolem MW2, a więc przeznaczonym pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną.

Na początku czerwca przedstawiciele spółki ZGM „TBS” spotkali się z prezydentem miasta i architektem w sprawie koncepcji zagospodarowania działek i budowy kilkuset mieszkań na Parkitce. Wcześniej przez kilka lat Miasto porządkowało pod względem własnościowym ten teren, tak by powstały duże kompleksy działek, na których można by zaprojektować atrakcyjne, zielone i przyjazne dla mieszkańców osiedle.

Ze wstępnej koncepcji wynika, że można by tu postawić 13 czterokondygnacyjnych budynków wielorodzinnych z podziemnymi parkingami, placami zabaw i dużą ilością zieleni. W sumie miałyby się tam znaleźć ok. 350 mieszkań czynszowych.

Po przekazaniu ZGM „TBS” nieruchomości przy ul. Łódzkiej spółka ma zaprojektować i wybudować tam bloki. Częstochowianie i częstochowianie są zainteresowani mieszkaniami tego typu. Wszystkie realizowane dotychczas przez spółkę inwestycje znajdują od razu najemców.

29 października Rada Miasta Częstochowy wyraziła zgodę na wnieście do Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej „TBS” w Częstochowie aportem prawa własności niezabudowanej nieruchomości gruntowej o łącznej powierzchni 3,3396 ha w pobliżu ul. Łódzkiej. Działki te są własnością Gminy Miasto Częstochowa, a ich wartość – zgodnie z operatem szacunkowym – to ponad 10 mln zł. Tym samym częstochowscy radni na ostatniej sesji wyrazili zgodę na podwyższenie kapitału zakładowego miejskiej spółki o kwotę 10.112.000 zł. Wszystkie udziały (100%) w niej posiada Gmina Miasto Częstochowa.



WCZESTOCHOWIE.PL

Częstochowa znów dołączyła do największej akcji czytelniczej w Polsce

SAS

04.11.2020 09:02



Częstochowa znów dołączyła do Czytaj PL! Największa w Polsce i na świecie tego rodzaju akcja czytelnicza w tym roku będzie szczególnie mocno obecna w przestrzeni wirtualnej. Organizatorzy oferują w aplikacji Woblink 12 najświeższych tytułów popularnych i uznanych autorów, m.in. Dominiki Słowik, Mariusza Szczygła, Jakuba Małeckiego, Mikołaja Łozińskiego i Remigiusza Mróza.

We wszystkich dotychczasowych edycjach Czytaj PL dotarło z najlepszymi książkami na wszystkie kontynenty świata, do 14 krajów i blisko 1000 miejscowości w Polsce. Rokrocznie angażują się w nią miłośnicy literatury, autorzy, ambasadorzy akcji z liceów oraz władarze miast i instytucje, którym szczególnie bliskie jest promowanie czytelnictwa. W 2020 roku akcja opłynie internetem, docierając do setek tysięcy czytelników skupionych wokół popularnych serwisów oraz fanpage'ów i grup w mediach społecznościowych. Idea tegorocznej odsłony przekonanie odwołuje się do przymusu czytania – stawiając na hasło „znowu czytam” organizatorzy pokazują, że książki można chłonąć w każdej sytuacji.

Czytaj PL to najlepsza literatura piękna, kryminały, reportaże, książka historyczna, powieść młodzieżowa i poradnik. To tytuły cenionych autorów, wśród których nie zabrakło laureatów najbardziej prestiżowych laurów. Jak zawsze, 12 tytułów dostępnych jest za darmo w formie e-booków, a dodatkowo 10 z nich – w wersji audiobooków. W tym roku wprowadzono jeszcze jedną ważną nowość – wszystkie tytuły będą dostępne także w wersji na czytniki.

Więcej informacji o Czytaj PL na [www: http://akcja.czytajpl.pl](http://akcja.czytajpl.pl) oraz na fanpage'u akcji na Facebooku: <https://www.facebook.com/czytajpl>.

Lista dostępnych książek:

1. Jakub Ćwiek „Topiel” (Wydawnictwo Marginesy)
2. Wojtek Drewniak „Historia bez cenzury 5. I straszno, i śmieszno – PRL” (Wydawnictwo Znak)
3. Paulina Hendel „Strażnik” (We Need YA)
4. Mikołaj Łoziński „Stramer” (Wydawnictwo Literackie)
5. Karolina Macios „Czarne morze” (Wielka Litera)
6. Andri Snær Magnason „O czasie i wodzie” (Karakter)
7. Jakub Małecki „Horyzont” (Wydawnictwo SQN)
8. Robert Małecki „Zadra” (Czwarta Strona)
9. Remigiusz Mróz „Głosy z zaświatów” (Wydawnictwo Filia)
10. Dominika Słowik „Zimowla” (Wydawnictwo Znak)
11. Stefanie Stahl „Kochaj najlepiej jak potrafisz” (Wydawnictwo Otwarte)
12. Mariusz Szczygieł „Nie ma” (wydawnictwo Dowody na Istnienie)



Nauczanie zdalne w podstawówce i kilku częstochowskich przedszkolach

SAS

04.11.2020 11:05



Fot.PL

W Częstochowie obecnie w trybie zdalnym z powodu zakażenia koronawirusem uczą się jedna klasa podstawówki i grupy w czterech przedszkolach.

Z informacji przekazanych Urzędowi Miasta przez Państwową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną wynika, że aktualnie w trybie zdalnym uczą się:

1. Miejskie Przedszkole Nr 21 ul. Przemysłowa 6, 42-202 Częstochowa, zawieszenie zajęć w grupie maluchów do dnia 05.11.2020 r.
2. Kreatywne Przedszkole Niepubliczne Małe Skarby-Stradom w Częstochowie, ul. Sabinowska 51, zawieszenie zajęć w grupie 2,5 i 3-latków do dnia 05.11.2020 r.
3. Miejskie Przedszkole Nr 27, ul. Krasińskiego 1, 42-200 Częstochowa, zawieszenie zajęć w grupie „Biedronki” do dnia 06.11.2020 r.
4. Miejskie Przedszkole Nr 30 ul. Czajkowskiego 3, 42-200 Częstochowa, zawieszenie zajęć w grupie 6 - latków do dnia 06.11.2020 r.
5. Szkoła Podstawowa nr 38 im. Ludwika Zamenhofa, ul. Sikorskiego 56, 42-202 Częstochowa, zdalne nauczanie w klasie 1 b do dnia 09.11.2020 r.

Miejski szpital w coraz gorszej sytuacji. Pacjentów z koronawirusem więcej niż łóżek covidowych

SAS

04.11.2020 13:15



fot.PL

W Miejskim Szpitalu Zespolonym w Częstochowie hospitalizowanych jest obecnie więcej pacjentów z koronawirusem niż łóżek covidowych, którymi dysponuje placówka. Choroba dziesiątkuje też personel medyczny.

- Obecnie mamy ponad 100 osób z personelu medycznego zakażonych koronawirusem - informuje senator **Wojciech Konieczny**, dyrektor Miejskiego Szpitala Zespolonego w Częstochowie. - Decyzją wojewody śląskiego mamy zapewnić 123 miejsca covidowe, a przebywa u nas już 146 pacjentów z koronawirusem. Dzięki dobrej współpracy z Januszem Adamkiewiczem, dyrektorem szpitala w Blachowni, który dziś otwiera się jako covidowy, prawdopodobnie prześlemy tam dwóch pacjentów pod respirator i co najmniej dziesięciu ze stwierdzonym koronawirusem. Sytuacja trochę się poprawi, ale ich napływ jest tak duży, że jeśli nic się nie poprawi, nie będziemy w stanie przyjmować osób z innymi chorobami.

Jaki dodaje senator Konieczny, obecnie zespół miejskich szpitali działa w ograniczonym zakresie, przyjmując jedynie pacjentów wymagających pilnej hospitalizacji. - Piętą achillesową jest brak możliwości przesyłania pacjentów do dedykowanych im miejsc. Jeśli ten stan znacząco się nie poprawi myślę, że częstochowska służba zdrowia jest w stanie wytrzymać jeszcze tydzień - twierdzi. - Jeżeli ci nadliczbowi pacjenci będą od nas odbierani, to z trudnościami, ale nadal na minimalnym poziomie zapewnimy opieką zdrowotną.

Senator Konieczny liczy, że nowelizacja ustawy covidowej, do której zgłosił poprawkę, z pozytywnym skutkiem zadziała na personel medyczny będący na pierwszej linii ognia w walce z koronawirusem. - Nowelizacja w jej pierwotnym brzmieniu zakładała dodatki w wysokości 100 proc. tylko dla personelu medycznego, skierowanego przez wojewodę do walki z epidemią - zauważa. - Pod koniec października Sejm przyjął jednak zgłoszoną przeze mnie poprawkę, przegłosowaną przez Senat, która powiększyła grono beneficjentów do wszystkich pracowników ochrony zdrowia zaangażowanych w leczenie COVID-19. To właśnie nowelizacja z tą poprawką została podpisana przez prezydenta Andrzeja Dudę. To oznacza koniec z dzieleniem medyków na lepszych i gorszych. Personelowi to się należało.



Drogowcy w Częstochowie nie próżniają jesienią

SAS

04.11.2020 16:44



fot. MZDiT w Częstochowie

Mimo jesiennej aury i coraz gorszej sytuacji epidemicznej w Częstochowie realizowanych jest wiele inwestycji drogowych.

Intensywne prace budowlane trwają w różnych dzielnicach miasta m.in. na granicy Lisińca i Grabówki w ciągu ul. Rybackiej, przy przebudowie ul. Brzeźnickiej od ul. Dekabrystów do Promenady Niemena na Tysiącleciu czy na budowie ul. Suchej w dzielnicy Zawodzie.

- Pomimo obiektywnych przeciwności, związanych obecnie także z epidemią, krok po kroku realizujemy zadania drogowe, których oczekują mieszkańcy częstochowskich dzielnic. Nie możemy się ograniczać tylko do dużych, unijnych inwestycji. Oczywiście nie sposób wielu potrzeb lokalnych w tym zakresie zaspokoić jednocześnie, ale dzięki obecnym, jesiennym pracom, na które udało się wygospodarować środki, odsetek dzielnicowych ulic i chodników wymagających w mieście pilnej przebudowy, znowu się zmniejszy – mówi prezydent Częstochowy, **Krzysztof Matyjaszczuk**.



Prace przy ulicach: Rybackiej i Brzeźnickiej skupiają się głównie na regulacji urządzeń w jezdni wraz z wymianą nawierzchni i poprawą zjazdów po wymianie krawężników. Ich koszt to odpowiednio: 422 tys. zł i 476 tys. zł. Szerszy zakres prac realizowany jest za kwotę blisko 2,4 mln zł w ulicy Suchej na Zawodziu. Tam m.in. przeprowadzana jest: budowa konstrukcji drogi i nawierzchni, budowa miejsc postojowych dla samochodów osobowych, budowa chodnika obustronnego, zjazdów indywidualnych i publicznych, przebudowa sieci teletechnicznej, budowa zatok postojowych, budowa kanału deszczowego, budowa oświetlenia ulicznego.

Wszystkie te inwestycje mają zakończyć się jeszcze w tym roku.



Nowe instrumenty dla Filharmonii Częstochowskiej

SAS

05.11.2020 08:17



fol. Agnieszka Małasiewicz

Filharmonia Częstochowska wzbogaciła się o nowe instrumenty za ponad 200 tys. zł. Zakup został sfinansowany ze środków ministerialnych i dotacji miasta.

Do siedziby Filharmonii Częstochowskiej dostarczono właśnie nowe instrumenty, które wzbogacą sekcję smyczkową i sekcję perkusyjną naszej orkiestry symfonicznej.

W ramach odnowienia i poszerzenia instrumentarium filharmonii zakupiono: 2 kontrabasy, dzwony rurowe Musser, wibrafon Musser, zestaw akcesoriów perkusyjnych.

Na zakup instrumentów wydano łącznie 201,5 tys. zł. Środki pochodzą z Funduszu Promocji Kultury Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz z dotacji celowej budżetu Częstochowy.